



N^o.

215.

PIĄTEK.

10 Września. 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Francja. Anglia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCJA.

z Paryża, 26 Sierpnia.

Dziennik Paryżki czyni zapytanie, dla czego nie sąd wojenny, lecz najwyższy sąd Parów ma sądzić spiskowych, i sam sobie krótko i zwięźle na to odpowiada: — „Bo zbrodnia nie jest wojskową, ale tyczącą się kraju; jest największą zdradą, którą konstytucja oddaie pod wyrok najwyższego sądu.“ — Oświadczyły już pisma publiczne (dodaie wspomniany *Dziennik*) iż całe oskarżenie polega na umieszczonych w *Moniterze* doniesieniach. Potrzeba więc, aby 300 Parów roztrząsnęło, czyli te doniesienia mają zasadę lub nie.

W nocy z dnia 19 na 20 b. m. Minister wojny zwiedził wszystkie koszary tutejsze, i kazał przeczytać listę imienną officerów, podofficerów i żołnierzy. Przekonał się o dobrym duchu wojska. Tegoż wieczora, P. *Drouhaut*, Pułkownik 2go pułku gwardyi Królewskiej, kazał wystąpić swojemu pułkowi,

i tak do niego przemówił: — „Od niejakiego czasu starano się was uwieść; zamachy te, o których wiedziałem, żadney we mnie nie wzbudziły obawy, polegałem na was. Z bolesnem przecież uczuciem wypada mi powiedzieć, iż usiłowania rewolucyonistów nie były zupełnie daremnemi; macie między sobą czterech zdrajców. Nie potrzeba mi ich wymieniać; musicie ich znać. Ośmielili się chcieć przekupić waszą wierność, i skazać honor korpusu.“ — Na te słowa wszyscy żołnierze obrocili oczy na 4 officerów, którzy zbledli, i natychmiast uwięzieni zostali.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw*, iż sposób, jakim rząd dowiedział się o spisku, był skutkiem szczęśliwego lecz osobliwszego trefunku. Pewna kobieta, przeczytawszy *Gazetę* w jednym z miejsc niedaleko pałacu *Thuileries*, gdzie są pisma publiczne do czytania, oddała ją gospodyni, i przez omyłkę włożyła list, który dopiero co odebrała. List ten obejmował wezwanie, aby unikając skutków rewolucyi,

która niezwłocznie wybuchnąć miała, iak nayszybciej wyjechała z Paryża. Poymano tę kobietę, i razem wskazanego przez nią autora listu. Tak więc władze krajowe powzięły pierwszy ślad knowanego spisku.

Mówią, iż w jednej z najsłabniejszych części stolicy rozdawano przez 3 lub 4 dni bardzo wiele pieniędzy. Spiskowi mieli w dzień Ś. Ludwika przywieść swój zamysł do skutku.

Jedna z tutejszych Gazet donosi, iż przeszłej nocy chciano podpalić stajnie Królewskie, i dla tego, pewnego podeyrzanego człowieka uwięziono. Zamurowano okna u piwnic przy wspomnianych stajniach.

Czytamy w niektórych Gazetach tutejszych, iż Dwór Austriacki domagał się od Francyi, by 30,000 wojska obserwacyjnego postawiła na granicy Włoskiej. Z strony Francuzkiej podają się noty, lecz wojsko nie ciągnie, tak z przyczyny braku pieniędzy, iako też, iż żołnierze francuzcy uważaliby wypadki Neapolitańskie za obce dla siebie.

ANGLIJA.

z Londynu, 30. Sierpnia.

Ofiarowano Królowej pałac, gdzie Xiążę Cambridge mieszkał. Ze zaś należy on do liczby domów, które sobie Królowa dawniej obrała, zdaie się więc, iż go przyymie, a przez to uwolni Lorda Cuslereagh od sąsiedztwa, sprawującego mu niespokojność z powodu, iż się liczne tłumy ludu często zbierają.

Król bawi ciągle w wiejskim swoim domu niedaleko Windsor. Zwiedził tameczny zamek, gdzie nieboszyk oyciec jego mieszkał a oglądając pokoje i sprzęty, okazał synowską czułość. Kazał sobie co pół godziny donosić przez telegraf o zeznaniu świadków. (Lord Darlington żądał, aby zeznania ich drukiem ogłoszono.)

Czytamy w Gazetach tutejszych, iż na ostatnich pokoiach u Króla Xiążę Esterhazy, Poseł Austriacki, podał mu ważne przełożenie względem interessów Włoskich, z oświadczeniem, iż wojsko Austriackie ma osadzić kraje Papieżkie.

WŁOCHY.

z Rzymu 15 Sierpnia.

Z przyczyn ciągłych upałów i trwających przez całe czterymiesiące suszy, w wielu prowincjach kosecielnych zapaliły się lasy. W okolicach Montichi między Terracina i Fondi pożar tego rodzaju rozszerzył się z nadzwyczajną

szybkością, obiał przeszło 20 mil na około i zniszczył w samym tylko obwodzie miasta pomienionego 25000 drzew oliwnych, podobneż spustoszenia nastąpiły w okolicach Tivoli, Narni Piperno i innych.

W stolicy tutejszej zachowują się wielkie ostrożności co do pasportów wydających się cudzoziemcom i podrzużającym. Osoby osiadłe tu za pozwoleniem rządu od roku 1814, muszą teraz prosić o potwierdzenie czyli odnowienie tegoż pozwolenia, a wielu z nich mianowicie Hiszpanom i Neapolitańczykom odmówiono takowe.

Sierpnia 22. Królestwo Jch. Mość Sardyńscy oboje, i wszyscy Xiążęta rodziny, mają wkrótce zjechać do Luki, gdzie się czynią przygotowania do festynów weselnych z powodu związków ślubnych Xiążęcia następcy tamecznego. Xiężna zaprosiła na ten obchod niemało znakomitych osob z Rzymu, między którymi i Pana Belli ostatniego nauczyciela tegoż Xiążęcia następcy; sprowadziła z Rzymu drogi serwis chowany dotąd w tamiecznym pałacu i niektóre inne przedmioty przepychu.

Ostatnie wiadomości z Messyny dochodzą do 8 b. m. i zwiastują że jeden batalion lekkiej piechoty z Kalabrii wstąpił do miasta pomienionego 7 b. m. a za nim naciągnęły inne wojska. Wszelka komunikacya z Palermo iak naysurowiej zakazaną jest w Messynie; ten zakaz atoli nierozciąga się na inne miasta Sycylii.

W okolicach Callanissetta schwytano kilka osob podeyrzanych, których mają za aientów powstańców palermkich.

W jednym piśmie z Florencyi pod dniem 15 b. m. czytamy między innem co następuje: „Otrzymałszy tu ważną wiadomość że Cesarz JMśc Austriacki nieprzyymie i niepotwierdza ostatnich zmian w rządzie neapolitańskim. Dwór nasz otrzymał od austriackiego notę okólną rozesłaną do wszystkich dworów włoskich, w której Cesarz ręczy za bezpieczeństwo, spokojność i niezawisłość wszystkich państw włoskich, fundując się na zasadach kongressu wiedeńskiego.”

Dwaj członkowie deputacyi palermkiej, którzy jeździli do Sycylii dla wzięcia nowej instrukcyi, powrócili znowu do Neapolu; zdaie się jednak, że teraz przywieziona instrukcyja niewiele pomoże; rząd bowiem tutejszy na żadne tey deputacyi przełożenia niechce dać bacności, a tak deputowani wyjeżdżają na powrót niebyszy nawet w Neapolu. Liczne

oddziały buntowników opuściły tym czasem Palermo i rozproszyły się po miastach okolicznych. Słychać iż dopuszczają się podobnych że nieładów, iakich dokazywali Marsylczykowie na początku rewolucyi francuskiej, a szczególnie w Termidii nayniegodziwiej postępowali, zato w Trapani wszystkie ich zamachy i przedsięwzięcia były bezskuteczne. Mieszkańcy tego miasta wczesnie opatrzyli się we wszelkie środki oporu, iako np: wezwali z Neapolu batalion strzelców i kilka dział. — Przygotowania do wojny czynnie się przedłużają w Sycylii. Między wojskami gotującemi się do marszu iest znaczny korpus jazdy. Port palermski ma być blokowany przez żołdzi kanonierskie. Hrabia Zurlo miał przystaną do siebie trzecią już deputacyję, które wszystkie prosiły go aby wyszedł z ministerium; lecz ten stale odpowiadział, iż nie opuści swego miejsca dopóki na niem może być użyteczny oyczyźnie i Xiężęciu namiestnikowi. Jedną z deputacyi pomienionych z samych uczniów była złożoną. — Za rzecz pewną to rozumiem że Jenerał *Pepe* wkrótce wymówi się od stopnia dowodcy naczelnego woysk, pod jakim kolwiek pretextem. Ma on kilka partyi przeciwko sobie. — Jenerał *Church* chciano uwolnić na słowo honoru; lecz tego przełożenia nieprzyjął i przedsięwzięt pozostać w więzieniu aż do końca procesu. Obwinia on z swej strony Jenerała *Naselli*, którego nieprzezorne postępowanie dało poczęści powód do ostatnich wypadków w Palermo, a w skutek tego obwinienia donaga się aby go sądzono także.

Oto iest odezwa namiestnika Sycylijskiego *Svalletta* pod 30 lipca do władz miejscowych wydana.

„Tak nazwana *Junta tym czasowa* związana z Palermo, ośmiela się wtrącać do rządów Sycylii, wydawać rozkazy, stanowić rozmaite uchwały, słowem przywłaszcza sobie całą władzę prawodawczą i wykonawczą. Wiadomo wam iednakże że ta władza do nikogo należeć niemoże iak tylko do Króla i Narodu. Nikt iey przywłaszczać sobie niemoże chybaby ten komu ją poruczą. Lecz *Junta* pomieniona zaslepiona fałszywem pojęciem urojoney niezawisłości, czyni w zyskto co tylko może aby zachwiać wewnętrzną spokojność Sycylii i wzbudzić zamieszanie w spokojnych mieszkańcach. Do was należy teraz przytłumić szkodliwy i zgubny głos podstępny i zabezpieczyć należyty rzeczy porządek. W tym to celu posyłam wam ten okólnik z iak

naysurowszem zaleceniem, aby ani wy sami ani wam podległe władze nieprzyznawały *Junty* pomienioney za ważną i rozkazów iey niewykonywały. Gdyby zaś w miastach i osadach celniejszych waszey troskliwości powierzonych ziawili się pełnomocnicy *tey Junty*, tacy mają bydź niezwłocznie chwytni, i pod konwoiem woyskowym odsyłani do Messyny.“

ROZMAITOŚCI.

Zdanie Arabów o Europejczykach.
(Z *historyi o rozbiću się okrętu Oswego*).

.... Gdy nas do namiotów przywiedziono, już całe pokolenie Arabów zebrane tam było. Kobiety i dzieci nieszczęśliwie, bynajmniej obetę, które na nas miotały, przyzwyczajeni iednak do tego, zniesiliśmy je cierpliwie. — Męseżyźni zapaliwszy luki naradzali się o nas. Maytek *Jacko*, to z ich rozmowy między innemi mógł słyszeć i rozumieć: — Są to (rzekli oni) nikczemne hańbaki, wyrodki plemienia ludzkiego, niegodni że ich ziemia dzwiga, psy niewierne. Podte ich dusze w wiecznych mękach piekielnego ognia smażyć się będą. Jakże kray ich nędznym być musi i nieurodzajnym, kiedy, żeby nieumrzeć z głodu, po całym świecie żywności szukają; iakże oni głupi albo leniwi są, kiedy danej sobie od Boga ziemi uprawić nie potrafią. Zda się, iż gdyby Chrześcianie w obrębie granic swoich pozostać byli zmuszeni, naówczas co do iednego pozdychaliby z głodu. Wluczą się teraz z miejsca do miejsca, aby za mizerne strzelby, za ostre noże i za proch który robić umieją, żywność nabywać; piękne to zaiste rzeczy, świat wyśmienicie obeysć by się bez nich potrafił.“ — Wciągu takiego o nas rozumowania, spostrzegłszy *Uhmed* naczelnik zgromadzonego pokolenia, dwóch między nami Murzynów, zbliżył się do Kapitana rozbitego okrętu *Oswego*, i rzekł z pogardą: — Wy psy chrześcijańskie! iak widzę prowadzicie z sobą dwóch murzynów, i zapewne po więcej ieszcze do *Guiney* iechaliście. Niegodziwi, wy okrutniejsi iesteście od Arabów których się lękacie. Chciwi ofiar niewinnych, wy niebezpieczeństwem życia przebiegacie przestronie morza, ażeby kuć w kładany tych co wam nie niezawinili; cnotliwi od was Arabowie przecież, tych tylko za niewolników uważają, których Opatrzność sama do tego stanu przeznaczając, żeby w niewoli za grzechy swe pokutowali, na nasze brzegi wrzucą.

Napoleona Bonaparte niektóre myśli i zdania.

Dawna Grecya, liczyła aż siedmiu mędrców, ia w Europie i iednego nieznalazłem.

Ci którzy uganiaią się za honorami, podobni są zakochanym, posiadanie zmniejsza ich wartość.

Naypewniejszy sposób zostania ubogim, iest bydź poczciwym.

Śmiałość wszystko przedsięwziąć może lecz nie wszystkiego dokonać.

Przenoszę moc rozumowania, nad wymowę i styl. Rzeczy więcej mają wartości iak wyrazy.

Dwoiaki rodzaj ludzi znajduje się w rewolucyach, iedni którzy ią robią, drudzy którzy z niey korzystaią.

Uwielbiam zawsze Mitrydata, zamyślaiącego zdobycie Rzymu, w ucieczce z przegranej bitwy.

Głupiec iest tylko nudnym... pedant wyższy nad głupca, bo iest nieznośnym.

Traf, iest iedynym królem prawey dynastyi na świecie.

Interes kieruiący krokami ludzi od iednego bieguna do drugiego, iest ięzykiem, którego się uczą bez gramatyki.

Po moim upadku, los kazał mi umierać, honor żyć.

o Banku Ziemiańskim.

(z Orła białego.)

Słychać powszechnie, iż projekt ustanowienia Ziemiańskiego banku wniesiony być ma na nadchodzącym Seymie.

Jeżeli to prawda, przedmiot ten wart iest zastanowienia się każdego obywatela, gdyż bank Ziemiański podźwignąć i zgubić nas może.

Bank Ziemiański niemoże mieć inszego celu iak tylko ożywić kredyt i dźwignąć rolników. Poznać więc na sam przód potrzeba przyczyny upadku właścicieli ziemi by im skutecznie zaradzić.

Przyczyny te są iasne, kto teraz mniej zbiera a więcej wydaie, nie może być w tak dobrym iak dawniej bycie.

Dochody właścicieli ziemi zmniejszone są. Nad ostatkiem odbytu na płody rolnicze tak za granicą iak w kraiu, i niską ceną tych płodów, co wyżey wyrażoney przyczynie i

niedostatkowi gotowizny przypisać należy, zwiększone zaś wydatki rolnika są:

1. Nakład rolniczy, przez upadek w wielu miejscach robocizny i potrzebę użycia natomiast czeladzi i naieownika.

2. Podwyższono podatki, nakoniec.

3. Procenta od zapożyczonych kapitałów.

Dwie wyżey wyrażone przyczyny, niczem są w porównaniu z trzecią. Zadłużenie bowiem do takiego za rządu Pruskiego doszło stopnia, iż będąc w niektórych okolicach ledwie że nie powszechne, długi przy terażniejszej dóbr cenie, wartość ich przechodzą.

W takim położeniu rolnik utrzymać się nie może, i albo traci majątek swój na opłacenie procentów, i co raz bardziey upada, albo też nieplacąc żadnemu wierzycielowi ani kapitału ani procentów, stara się tylko wykrętami; póty póki może w posesii utrzymać i ciągnąć czasowe a wyniszczaiące dobra korzyści, bez względu co się daley z niemi stanie.

Jak szkodliwie działa położenie to na moralność obywateli, iaki cios zadało kredytowi, iak gnębi rolnictwo w którym o żadney melioracji myśleć niepodobna, nie ma potrzeby wykuszcząć.

Cóżby wypadło gdyby zaprowadzić się mający bank nie miał iednego celu iak tylko wypisywać kapitały na własność gruntową? Zrazu wprowadziłby w obieg pieniądze i sprawił by nieiaką ulgę, ale z czasem pogorszyłby stan nasz, przez pomnożenie długów własność gruntową ciążących.

Nam zaś potrzeba aby takie przedsięwzięte były środki iżby ułatwiły właścicielom ziemi spłacenie długów; podźwignęły kredyt: Pomnożyły masę cyrkuluiących pieniędzy, nareszcie przyczyniły się do założenia fabryk i rękodzieln, dla utworzenia z czasem miast, a tem samem wewnętrznego handlu.

Niech będą utworzone bilety kassowe tak iak za Xięztwa Warszawskiego; temi niech bank spłaca długi właścicieli ziemskich tym wierzycielom, którzy będą chcieli być spłaceni i za tych dłużników, którzy mniej pewną hipoteką zobowiążą się.

(Dokończenie jutro.)

W PETERSBURGU.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.